GAZETA KRAKOWSKA

Nro. 50.

We Srodę Dnia 24. Czerwca 1807.

Z Wiednia d. 17. Czerwca.

Miasto nadmorskie Fiuma musiało nie tylko znosić nieodzowne nieszczęścia ostatniey woyny wczasie wtargnienia nieprzyiaciela, ale nawet po Prezburskim pokoiu dołożyć wszelkiego starania dla dania kwater licznem C. K. woyskom, urzędom cywilnym, szpitalom i odwodom szczupłym wswoim obrębie, tudzież przyłożyć się do przewozu licznych rządowych składow. Niedostatkowi koni w nabrzeżnych Węgierskich kraiach do przewozu woyska i innych rzeczy, iedna tylko gorliwość obywatelska i przywiązanie do rządu z nadzwyczaynym natężeniem zapobiegła. W przykrym tym razie nadmorskie wolne miasta Fiuma i Buccari, iako też inne nadbrzeżne okrągi popisywały się na wyścigi z obywatelskiemi cnotami. Wszystko obeymuiącemu światłu J. Cesarzowiczowskiey Mci, Arcy Xcia Karolowi Jmci Jeneralisimowi, nie były niewiadome wszystkie te patryotyczne usiłowania nadbrzeżnych urzędów. Wydał bowiem wtych dniach następuiące łaskawe pismo do Gubernatora nadbrzeża, Jozefa Kłobusickiego:

Kochany, &c. Jenerał Hrabia Erenwille doniosł mi, iak, Mci Gubernatorze, przykładałeś się nietylko osobiście do zapobieżenia potrzebom C. K. woyska, ale nawet iuż swoim przykładem, iuż napomnieniem nakłoniłeś mieszczan Fiumy do podobnegoż patryotyzmu. Znayduiesz nadgrodę w uczuciu, iż przyłożyłeś się do dobra publicznego. Ukontentowania moiego z tego powodu, nie mogę Mu, iak oświadczeniem szczerey wdzięczności wyrazić, łącząc oraz prożbę, abyś oświadczył szczególnieysze moie ukontentowanie mieszczanom za okazany ich patryotyzm w rozkwaterowaniu woyska. — w Budzie d. 17 Maia 1807.

Arcy Xżę Karol, Jeneralisim.

Dzisieysza nasza gazeta dworska umieściła pod artykułem *wiadomości woienne*, co następuie:

Petersburska gazeta dworska ogłosiła następuiące doniesienia od armii:

" *Z Bartensteinu d. 26. Kwietnia* (8 *Maia*) — J. J. Mość bawiąc tu cieszy się naylepszem zdrowiem. Onegday popołudniu raczył J. J. Mość z Królem Pruskim oglądać stoiące niedaleko Bartensteinu regimenta swey gwardyi.,,

Dalszy ciąg wypisu z dziennika działań armii Jenerała Beningsena od 15 (27) do 24 Kwietnia (6 Maia).

"Woyska i głowna kwatera zaymuią ciągle dawnieysze stanowiska. Na d. 27 Kwietnia piąta dywizya, składaiąca się z 4 regimentow muszkieterow, do którey przydany został regiment kozakow, złączyła się pod dowodztwem Jenerała Afsufiew 3go, z korpusem Pruskim Jenerała porucznika Lestocq. D. 4 Maia doniosł Jenerał porucznik Platow, że d. 3 o godzienie 8 zrana postąpił nieprzyiaciel z 3000 ludzi z Willenburga ku Ortelsburgowi i zaczął nasze posterunki odpierać. Jenerał major Jlowayski 5ty, poszedł z 4 regimentami kozakow przeciw niemu, uderzył na niego natarczywie o iedną wiorstę od Ortelsburga, i przymusił go ze stratą 60 ludzi do cofnienia się nazad; z naszey strony nie mieliśmy iak 2 kozakow lekko ranionych. W tymże czasie poszedł znaczny oddział nieprzyiacielski, składaiący się z jazdy, piechoty i maiący 6 dział, pod dowodztwem Jenerała Zaiączka, od wsi Ruda, Malga, Kota, Omulew-Ofen i Willendorfu przeciw Passenheimowi, który nasze woyska zaymowały. Jak tylko dowiedział się o tem Jenerał Platow, wysłał zaraz przeciw nieprzyiacielowi Atamanski regiment kozakow pod dowodztwem Majora Balabina, dodawszy mu do pomocy regiment Podpułkownika Jlowayskiego 8go, a sam z regimentem strzelcow, 3 szwadronami Pawłogradskigo huzarów regimentu, 2 działami konney artyleryi Dońskiey i niewielką liczbą kozakow stanął niedaleko Passenheimu dla wstrzymania i odparcia nieprzyiaciela. Wysłał także ku Allensteinowi wprawą od Passenheimu regimenta Jefremowa i Soliwanowa, ażeby oderznięty niebył, ieżeliby stamtąd nieprzyiaciel naprzod postąpił; lecz wkrótce odebrał wiadomość, iż z strony Allensteinu niema żadney obawy. Jak tylko nadeszła wiadomość od Jenerała Jlowayskiego, że nieprzyiaciel wyparty został z Ortelsburga i ścigany iest od kozakow, rozkazał Jenerał Platow Pułkownikowi od Powłogradskiego regimentu, Baronowi Rosen, uderzyc na nieprzyiaciela z 3 szwadronami Pawłogradskiego regimentu huzarow i 2 regimentami kozakow, to iest Atamanskim i Jlowayskiego. Pułkownik Rosen tak dzielnie uderzył na nieprzyiaciela, iż natychmiast przymuszony był cofnąć się, i scigany był aż do Jedwabney; dla szczupłey iednak liczby woyska i dla przemagaiącey siły nieprzyiaciela, nie mogł mu Pułkownik Rosen wiele szkodzić; wszelako utracił do 100 ludzi w zabitych, i zabrano 1 officera i 13 żołnierzy w niewolą, z których officer i 4 żołnierzy wkrótce na rany umarli. Z naszey strony iest ciężko ranionych 2 urzędnikow i huzar; lekko chorąży, 5 kozakow i huzar. Jenerał porucznik Platow zaleca szczególniey Jenerała majora Jlowayskiego 5go, który zawsze wstrzymuie i odpiera nieprzyiaciela; Pułkownika Barona Rosen, iako odważnego i roztropnego officera; Podporucznika Jlowayskiego i Majora Balabina 2go, którzy podkomendnym swoim ciągle daią przykład waleczności. Jenerał Xżę Szczerbatow doniosł pod d. 17 Kwietnia z Gdańska, że nieprzyiaciel usypał w nocy z d. 15 na 16 szaniec między miastem i Weichselmünde i wnim stanął. D. 16 z rana postanowiono opanować ten szaniec i tym końcem wyszły woyska z miasta. Bataliom Rossyyski szedł przodem i nieprzyiaciel został natychmiast z szańcu wyparty. Tym czasem ściągnąwszy nieprzyiaciel wszystkie swe woyska, maiąc prócz tego korzystne stanowisko, które las zasłaniał, bronił się w przemagaiącey

liczbie bardzo uporczywie, i po żywey nader walce musiały Pruskie i nasze woyska cofnąć się. Założone przy Holmie batterye bardzo szczęśliwie zasłaniały nasze poruszenia, i bardzo wiele ubiły nieprzyiacielowi ludzi. Z strony naszey zabitych zostało w tey rozprawie 2 kapitanow i 16 żołnierzy; ranionych mamy 50 ludzi. Z strony Pruskiey nie mnieysza iest strata. Jenerał Xżę Szczerbatew doniosł pod d. 24 Kwietnia, iż oblegaiący Gdańsk nieprzyiaciel, zaczął o północy z 30 dział ognia dawać i aż do godziny 4 zrana strzelał. Około 1500 bomb, granatow i kul padło do twierdzy, przez co wiele domow uszkodzonych zostało, ale żaden się nie zapalił. Kilku mieszkańcow zostało w domach i na ulicy zabitych, iednak nie tracą odwagi. Przy wysłaniu gońca z tem doniesieniem z Gdańska, ponowił znowu nieprzyiaciel strzelanie, ale iuż niebyło tak mocne iak poprzedzaięce.„

Dalszy ciąg zdarzeń przy korpusie Jenerała Lestocq.

" Do 26 Kwietnia nie zaszła żadna istotna odmiana przy tem korpusie, i podobnież nie postrzeżono żadney w stanowiskach nieprzyiacielkich. Wielki uzbroiony statek Pruski, który z 2 innemi przybył niedaleko uyścia Passargi, zniknął d. 24 z oczu, i iak dowiedzieliśmy się wkrótce, udało mu się zamknąć Fahrwasser przy Elblągu przez zatopienie starych statkow, tak iż nieprzyiacielskie, których tam wiele uzbroiać zaczęto, wypłynąć niepotrafią. D. 26 przybył drugi uzbroiony wielki statek na mieysce powyższego do Passargi, a gdy i ten daley popłynął, przybył d. 28 trzeci, z kilku małemi statkami, które go zasłaniały. Oprocz uzbroionych tych statkow w Hafie, osadzone zostały brzegi posterunkami piechoty, jazdy i artyleryą, dla obrony przeciw napadom nieprzyiacielskim. Liczba użytych do tego woysk wynosi 10 do 12,000 ludzi, i wzięte są po wiekszey części z stoiących w tyle lub idących do armii.„

Szwedzki Pułkownik Tawast, szambelan Królowey i kawaler wielkiego krzyża orderu mieczowego, przyiechał d. 25 Maia do Demmina, dla rozpoczęcia układow z Pułkownikim Francuzkim Fays względem wymiany jeńcow. P. Tawast upoważniony iest do tego od Jenerała Essena, a Pułkownik Fays od Marszałka Brune.

Na wyspie Rügen znayduie się aktualnie teraz Pruski korpus pod dowodztwem Jenerała porucznika Winning.

Do 27 Maia wielka wyprawa Angielska nie wypłynęła ieszcze z Anglii.

Wypis z 75 i 76 dziennika wielkiey armii Francuzkiey.

" *W Kamieńcu d.* 18 *Maia.* Oto są niektóre ieszcze szczegoły o potyczce na d. 15 przy Weichselmünde. Marszałek Lefebvre chwali szczególniey Jenerała Schramm i przypisuie mu po większey części wygraną. D 15 stał Jenerał Schramm od godziny 2giey po północy w szyku bitwy, i zasłaniały go dwie na przeciwko Weichselmünde zrobione reduty. Miał na lewym skrzydle Polakow, w środku Sasow, na prawem skrzydle 2gi regiment lekkiey piechoty, a w odwodzie Paryzki regiment. Rowno z świtem postąpił Rossyyski Jenerał porucznik Kamiński z zamku Weichselmünde naprzod, i po dwugodzinney walce przybycie 12go regimentu lekkiey piechoty, który Marszałek Lefebvre z lewego brzegu Wisły na pomoc przysłał, i Saskiego batalionu przeważyło na naszą stronę zwycięztwo. Z brygady Oudynota ieden tylko batalion mogł należeć do bitwy. Strata z strony naszey bardzo była mała; Polski Pułkownik Parys

poległ na placu boiu. Strata nieprzyiacielska daleko była większa, niżeliśmy z początku rozumieli: pochowano 900 Rossyyskich zwłokow, a całą stratę nieprzyiaciela rachować można do 2500 ludzi. Od tego czasu nie czyni nieprzyiaciel żadnego poruszenia i stoi spokoynie maiąc się na ostrożności w swych szańcach. Statkow, na których z Weichselmündy odesłano ranionych, narachowano 14. D. 14 przybyła także z Krolewca przez Pilawę dywizya, złożona z 5000 Prussakow i Rossyanow, iednak więcey znaydowało się Prussakow, i wysiadła na przesmyk zwany Neckrung; pociągnęła w gorę i pokazała się przy Kahlbergu przed pierwszemi naszemi strażami. Te cofnęły się do Fürstenwerder. Nieprzyiaciel posuwał się coraz daley aż do ostatniego końca Frischhafu. Rozumiano, iż postąpi przeciw Gdańsku, i na ten przypadek rozbity most na Wiśle przy Fürstenwerder ułatwił przeyście, stoiącey na wyspie Nogatyn piechoty, która miała zaskoczyć z tyłu nieprzyiacielowi. Lecz Prussacy byli ostrożnemi, nie poważyli się daley postąpić. Cesarz rozkazał przeto Jenerałowi Beaumont, polowemu adjutantowi Wielkiego Xcia Bergu, na nich uderzyć. D 16 o godzinie 2 po północy wyruszył ten Jenerał z Jenerałem brygady Albert na czele dwoch batalionow odwodowych granadyerow, 33o i 11go regimentu strzelcow i brygady dragonii. Za pierwszym brzazkiem na trafił na nieprzyiaciela między Passenwerder i Stege, uderzył na niego, pobił, ścigał go 11 godzin drogi, zabrał mu 1100 jeńcow, 4 działa i ubił bardzo wiele ludzi. Dwa nieprzyiacieskie brygi, krążące w Hafie, podpłynęły i chciały nas napastować; ale haubica, która na przodzie iednego brygu pękła, przymusiła ie do odwrotu. Tak więc poniosł nieprzyiaciel od d. 12 w rożnych mieyscach znaczną stratę. — D 17 kazał Cesarz fizylerom gwardyi czynić obroty; stoią około zamku Kamienieckiego w tak pięknych szałasach iak dawniey pod Boulogne. D 18 i 19 stanie cała gwardya w tem mieyscu obozem. — W Sląsku stoi Xżę Hieronim z obserwacyynym korpusem pod Frankensteinem i zasłania oblężenie Nissy. D. 12 dowiedział się, iż z Glacu wyszła kolomna, z 3000 ludzi złożona, końcem uderzenia na Wrocław. Natychmiast wysłał Jenerała Lefebvre z odważnym 1wszym liniiowym regimentem Bawarskim, 100 jazdy i 300 Sasow przeciw tey kolomnie. Jenerał Lefebvre dognał d. 14 o godzinie 4 z rana tylną straż nieprzyiaciela przy miasteczku Kanth, uderzył na nią, opanował bagnetem miasteczko i zabrał 150 jeńcow; 100 lekkiey konnicy Bawarskiey uderzyło na 500 jazdy nieprzyiacielskiey i rozproszyło ią. Nieprzyiaciel stanął tym czasem w szyku bitwy i czynił odpor. Trzysta Sasow pierzchnęło; ta niespodziewana ucieczka postawiła 1wszy liniiowy regiment Bawarski w przykrym położeniu: utracił 150 ludzi, których nieprzyiaciel w niewolą zabrał, i musiał się cofnąć, co iednak w porządku nastąpiło. Nieprzyiaciel opanował znowu miasteczko Kanth. Lecz o godzinie 11 przed południem uderzył Jenerał Dunuy, na czele około 1000 dragonow, strzelcow i huzarow Francuzkich, których posłano do Sląska dla opatrzenia w konie, i poczęści iuż były, z tyłu na nieprzyiaciela od Wrocławia. Sto pięćdziesiąt huzarow piechotą zdobyli bagnetem Kanth, zabrali 100 jeńcow i uwolnili wszystkich poymanych Bawarczykow. Nieprzyiaciel, dla dostania się tem łatwiey do Glacu, podzielił się na dwie kolomny. Jenerał Lefebvre, który d. 15 wyruszył z Swidnicy, uderzył na iedną z tych kolomn, zabił 100 i zabrał 400 ludzi w niewolą, pomiędzy którémi znaydowało się 30 officerow. W tey rozprawie

popisał się regiment Polskich ułanow, który dniem pierwey przybył do Frankensteinu, a z którego Xżę Hieronim ieden oddział Jenerałowi Lefebvre posłał. Dwie nieprzyiacielskie kolomny usiłowały dostać się przez Silberberg do Glacu; lecz Adjutant Xcia Hieronima, Podpułkownik Ducoudras, zaskoczył im i wprowadził ie w nieład. Tak więc cała wyprawa z Glacu 3 do 4000 ludzi wynosząca, doznała w powrocie przeszkody; była prawie cała poymana, wybita lub rozproszona. „

„ *W Kamieńcu d.* 20 *Maia.* — Pokazała się piękna miedzią obita Angielska korweta o 24 działach, maiąca na sobie 120 Anglikow, wiele prochu i kul, co do Gdańska dowieść chciała. Gdy przybyła na wysokość naszych szańcow, została żywem ogniem z karabinow przywitana i do zwinięcia bandery zniewolona. Oddział Paryzkiego regimentu wskoczył naypierwszy na tę korwetę. Zabrano na niey w niewolą Adjutanta Jenerała Kalkreutha, który powracał z głowney kwatery Rossyyskiey, i wiele Angielskich officerow. Nazywała się Nieustraszona, i oprocz 120 Anglikow znaydowało się na niey 60 Rossyanow. —— Strata nieprzyiaciela przy Weichselmünde daleko była większa, niżeli z początku mniemano, ponieważ Rossyyska kolomna, która szła wzdłuż morza całkowicie bagnetem wykłuta została. Narachowano 1300 zwłok Rossyyskich pochowanych. — D. 16 pociągnęła dywizya Rossyyska, z 7000 ludzi złożona, pod wodztwem Jenerała Tuczkowa z Broku nad Bugiem ku Pułtuskowi, dla przeszkodzenia nowych robot, które nakazane były dla zmocnienia przedmostowego szańcu. Roboty te zasłaniane były 6 Bawarskiemi batalionami, pod dowodztwem Królewicza następcy tronu Bawarskiego. Nieprzyiaciel 4 razy przypuszczał attak; lecz zawsze był od Bawarczykow odparty, i od batteryy rożnych szańcow kartaczami porażony. Marszałek Massena rachuie nieprzyiacielską stratę do 300 ludzi w zabitych i tyluż w ranionych. Co zaś nay więcey czyni zaszczytu tey rozprawie, iest to, że Bawarczykowie nie liczyli nawet 4000 ludzi. Królewicz chwali szczególniey Barona Wrede, zasłużonego Jenerała w Bawarskim woysku. Bawarczykowie utracili 15 ludzi w zabitych i 150 mieli ranionych. Attaki szańcow Jenerała Lemarrois na d. 13 i Pułtuska na d. 16 rownie były nieroztropne, iak wystawienie wiele tratew na Bugu. Wypadek był taki, że te tratwy, których wystawienie 6 tygodni kosztowało czasu, iak tylko chciano w 2 godzinach spalone zostały, i że te iedne po drugich następuiące attaki przeciw opatrzonem batteryami szańcom, kosztowały Rossyanow bez żadney korzyści bardzo wiele ludzi. Zdaie się z niejakim podobieństwem, iż działania te miały tylko zamiar zwrocić uwagę Francuzkiey armii na prawe skrzydło; lecz stanowiska tey armii są na wszystkie wypaść mogące przypadki odporne i zaczepne wyrachowane. —— Tym czasem ważne oblężenie Gdańska popierane iest co raz bardziey. Utrata tego ważnego mieysca i zamkniętych w nim 20,000 woyska przyniesie nieprzyiacielowi znaczną szkodę. Podłożono minę pod szańce blokadowe i wysadzono ie na powietrze. Posunięto się w 4 mieyscach do ukrytey drogi, i trudnią się zapełnieniem rowu. — Cesarz czynił dziś z 5tym tymczasowem regimentem obroty. Ośm pierwszych są iuż do dawnych regimentow wcielone. Z popisowych z Genui bardzo są w tych nowych regimentach kontenci; okazuią dobrą chęć i zapał.,,

Cesarz Napoleon mianował swego Jenerała adjutanta, Jenerała dywizyynego Rapp,

dotychczasowego rządcę Torunia, rządcą Gdańska.

Jenerał Clarke powołany iest z Berlina do głowney kwatery Cesarza Napoleona.

Z Londynu d. 26. Maia. (Przez Daniią.)

Przygotowania do wyprawy czynione są ciągle; czas iednak iey odpłynienia ieszcze niewiadomy.

J. K. Mość miał ostatniego czwartku mały przypadek, który publiczność bardzo powiększyła. Król chcąc przeiechać się, wsiadł na konia; lecz ten tak bardzo się wspiął, iż przymuszony był skoczyć z niego. Król upadł na łańcuch, przez co zwolniał nawał upadku; wstał natychmiast, oświadczył przytomnym, iż bynaymniey się nie uszkodził; kazał podać sobie innego konia, ieździł półtory godziny i powrocił nie czuiąc wielkiego bólu. Nazaiutrz i następnych dni ieździł ciągle konno. Na uroczystości urodzin Królewney Elżbiety znaydował się Król obecny, a w sobotę przechodził się po terrassie Windsorskim, który był ludem napełniony, chcącym widzieć Monarchę.

Wyprawa pod sprawą Jenerała Craufurda, która podług publicznych pism przeznaczona była do południowey Ameryki, przybyła d. 20 Marca do przylądka Dobrey nadziei i zabierała się do odpłynienia na mieysce swego przeznaczenia, które znowu nasze pisma zgaduią.

Admirał Russel mianowany iest dowodzcą na północnem morzu.

Sprawa Pułkownika Burr w Ameryce o zbrodnią przeciw kraiowi ieszcze się ciągnie.

Większa liczba zdobytych w Hollenderskiey osadzie Kurasao kupieckich okrętow przybyła iuż do Jamaiki.

Podług doniesień z wschodnich Indyy, Surge Rhas Gautki, stronnik Holkara, który bardzo wiele zebrał w górach powstańcow, poddał się naszemu rządowi. Rząd Madraski dał wielu kraiowym officerom, wynadgradzaiąc ich czynność w przywroceniu spokoyności w Wellore, medale.

D. 29. — — Wiceadmirał Duckworth i bywszy nasz minister w Konstantynopolu, P. Arbuthnot przybyli do Anglii na okręcie Król Jerzy. P. Sidney Smith codziennie iest także oczekiwany. Admirał Martin, obeymie, iak mowią, po Duckworcie dowodztwo. Admirał Duckworth będzie się zapewne starał usprawiedliwic względem swego postępowania przed Konstantynopolem.

Jenerał Beresford, który uciekł z niewoli Hiszpańskiey w południowey Ameryce, przybył na okręcie Diomed do Limerik. Wspomniony okręt opuścił Montevideo d. 23 Marca; Buenos-Ayres nie było ieszcze do tego czasu attakowane.

Szwedzki poseł, P. Rehausen, iest ztąd odwołany. Gdy rozeszła się o tem wiadomość spadły papiery, ponieważ rożne ztąd czyniono wnioski. Lecz wiemy iuż, że tu nowy Szwedzki poseł przybędzie.

Zapewniaią, że eskadra Francuzka z 5 liniiowych okrętow złożona, którey w Martynice oczekuią, nie z Roszefortu, ale z Brestu wypłynęła.

J. K. Mość przyiechał ostatniey środy do Londynu, dawał audyencye, po których odprawiona została gabinetowa rada. P. Pierrepont, mianowany znowu pełnomocnym posłem w Szwecyi, pożegnał Króla.

Xżę Montpensier, który umarł tu w 32 roku życia, bardzo okazale był pochowany. Wszyscy Burbońscy Xżęta iechali za ciałem, a powozy naszych Królewiczow pomnożyły pogrzebowy orszak.

W pismach tuteyszych czytamy nową konstytucyą Murzynow na St. Domingo. Wyspa ta iest ogłoszona rzplitą. Prezydent maiący 40,000 talarow roczney płacy, iest naywyższym rządcą. Wszelka niewola iest zniesiona, i St. Domingo nazywa się tymczasowo Hayti. Prezydent może pod pewnemi warunkami obrac z pomiędzy jenerałow następcę. Henryk Chrystof iest obrany dożywotnim prezydentem i jeneralissimem lądowey i morskiey siły. Ma moc wydawac woynę i zawierac pokoy. Rada stanu z 9 osob, które prezydent mianuie i którey dwie trzecie części składać się maią z jenerałow, trudni się ważnieyszemi sprawami rządowemi. Prezydent obiera z pomiędzy jenerałow następcę, i składa w kancelaryi stanu takowy wybor zapieczętowany. Jest sekretarz stanu, zawiadowca skarbowy, marynarki i do spraw wewnętrznych. W każdey prowincyi ma bydź trybunał handlowy, szkoła środkowa i sędzia pokoiu. Religiia katolicka iest iedynie uznaną; wszelkie inne będą iednak cierpiane. Wszyscy mieszkańcy zacząwszy od 16 do 50 lat muszą w czasie potrzeby stawać pod bronią. Rozwody są zakazane. Kray Hayti nie chce żadnych czynić zdobyczy, ani mieszać spokoyności sąsiadow. Konstytucya ta była d. 17 Lutego w mieście Kapu ogłoszona, którą podpisało 3 dywizyynych, 8 brygadowych &c. jenerałow. Chrystof wydał oraz odezwę, w którey między innemi powiada, iak konieczną iest rzeczą przekonac lud, iż bez religii i moralności żadna społeczność utrzymać się nie może. Rolnictwo, handel, i t. d. powinny bydź ożywione.

Pisma nasze donoszą o buncie obcego batalionu Froberga w Malcie na d. 4 Kwietnia 1807 co następuie: Batalion ten składał się z wszystkich narodow, a naywięcey z Albańczykow, zaciągnionych na środziemnem marzu z zbiegow lub zabranych w niewolą ludzi. Korzystaiąc z chwili opanował część nadmorskich fortyfikacyy i żądał bydź odesłanym do Korfu, twierdząc, iż iest dla Rossyi nie dla Anglii zaciągniony. Rząd Maltański był niewzruszony, nie zezwolił na nic, żądał owszem wydania 40 hersztow. Ci zagrozili wysadzeniem twierdzy. Dawali ognia do Waletty, który iednak nie wiele szkodził. Wielu buntownikow uciekło do Anglikow; reszta widząc, iż nie uydą kary, podpalili magazyn prochowy, gdy Anglicy na nich uderzyli. Anglicy 3 tylko ludzi przytem utracili. Zabrano 80 niewolnikow, z których 14 zaraz rozstrzelano. Na początku buntu wielu iednak Anglikow życie utraciło. Twierdza Waletta przez wysadzenie magazynu prochowego poniosła znaczną szkodę, którey naprawienie do 30,000 f. szt. kosztować będzie. Spokoyność do 10 Kwietnia zupełnie przywróconą została.

Liczba woyska, z którym Jenerał Craufurd do przylądka Dobrey nadziei przybył, wynosi 4680 ludzi.

Doniesienia nasze z Lisbony powiadaią, iż wielka zachodzi oziembłość między dworami Portugalskim i Hiszpańskim, ponieważ ostatni obwinia pierwszy, iż wspiera Anglikow wpołudniowey Ameryce.

Margrabia de Salo wydał teraz swą podroż w roku 1806 z Włoch do Anglii przez Tyrol, Styryą, Czechy, Galicyą, Polskę i Rossyą odprawioną.

Jenerał Whitelocke, który d. 9 Marca z około 1600 woyska z Anglii odpłynął, ma się z Jenerałem Craufurdem złączyć.

Mianowany do Konstantynopola nowy ambassador, P. Artur Paget, płynie z Kontraadmirałem Martin na środziemne morze.

D. 30 — Bywszy nasz w Konstantynopolu poseł, P. Arbuthnot, przybył wczoray do Londynu. Osłabione iego zdrowie poprawiło się przez podroż morską.

Uciekły z niewoli Hiszpańskiey w południowey Ameryce Jenrał Beresford rozmawiał wczoray z Lordem Castlereagh.

List officera z przylądka Dobrey nadziei pod d. 26 Marca zawiera wsbie:

"Gdy okręt Tezeusz odebrał rozkaz powrocenia do Anglii, korzystam zatem z tey okazyi dla udzielenia Ci niektórych wiadomości. Regimenta 21szy lekkiey dragonii, 24ty, 72 i 93ci, tudzież 4ty batalion 60go stoią w mieście Kap. Przybycie wyprawy Jenerała Craufurda sprawiło tu nadzwyczayną wrzawę. Wielu officerow, którzy iuż tu dawniey byli, zdziwili się nad ulepszeniami, które tu Hollendrzy poczynili. Miasto iest piękniey i regularniey urządzone. Żywności i trunkow mamy tu podostatkiem. Wychodzi tu teraz gazeta w Angielskim i Hollenderskim ięzyku. Ma tu także bydź założony teatr, będą bale dawane. i. t. d. Otrzymaliśmy iuż pierwszą częśc zdobyczowych pieniędzy. Całey zdobyczy dostanie Jenerał Baird 40,000 f. st. każdy officer sztabu około 3000, a niższy 250 f. szt. — Dziś rano przybył tu slop z listem do Jenerała Craufurda. Osnowa iego bardzo zastanowiła tego Jenerała. Przeznaczenie iego iest odmienione i wyprawa wstrzymana. Mniemaią, że inne woyska przybędą w posiłku do Montevideo.

Z Petersburga d. 13 *Maia.*

Na d. 10 t. m. zrzuciła nakoniec Newa kre. Odwczoraysza można iuż wszędzie poniey pływac. Wczoray mieliśmy tu pierwszy grzmot z wichrem i gradem, i odzięhiło się powietrze. Rzeki południowey Rossyi nadzwyczay wcześnie tego roku zrzuciły lody, tak, iż d. 5 Kwietnia na Wołdze przybyło 5 Rossyyskich okrętow kupieckich z towarami z Persyi.

Szambelan Resanow, który iak wiadomo przeznaczony był na ambasadora do dworu Japońskiego, ale z Nangiski wrocił się z wyprawą Krusensterna do Kamczatki, umarł w drodze idąc z Jakucka do tuteyszey stolicy.

Jenerał Sedmeracki umarł na odniesione rany.

Z Kopenhagi d. 6 *Czerwca.*

Lord Pembroke poiechał d. 3 t. m. ztąd z swoim orszakiem przez Memel do Wiednia, a Lord Gower do Peterzburga.

Jenerał St. Vincent podał d. 7 Kwietnia w Warszawie notę, ofiaruiąc pośrednictwo Austryi do pokoiu; lecz względem zawarcia pokoiu zachodzą teraz wielkie trudności.

Z Medyolanu d. 28 *Maia.*

Wicekról dowiedziawszy się, ia źlechętni rozrzucili poniektórych miastach krolestwa paskwile przeciw rządowi i urzędom, którym dano nawet tytuł *nowych modlitw do Boga*, przysłanych rzekomo z Rzymu, dla obłąkania ludu, wydał wyrok, aby oddano do sądow autorow, drukarzy, roznościcieli paskwilow przeciw rządowi, uwłaczaiących powadze rządowey i dążących do zatrwożenia obywateli i naruszenia publiczney spokoyności.

Mowią, iż wkrotce będą wydane 3 wyroki: Pierwszym ma bydź nakazane wybranie popisowych na rok 1808; drugim urządzenie gwardyi do czynney służby; przez trzeci ma bydź 12 mil. od bogatszych mieszkańcow zaciągnionych.

DODATEK

DO №. 50

GAZETY KRAKOWSKIEY

W ŚRODĘ DNIA 24. CZERWCA 1807.

Od granic Tureckich d. 1 Maia.

Dokończenie fermanu W. Sułtana do bywszego W. Wezyra, Jussuf baszy.

" Lubo mam przyczynę spodziewać się, iż kazałeś iuż czynić wtargnienia do Tiflis, Georgii, Anakry, Fasy i innych okolic; z tem wszystkim, ieżeli to ieszcze nie nastąpiło, tedy dla przedsięwzięcia iak nayśpiesznieyszych środkow, i użycia wszystkich sposobow, dla zniszczenia nieprzyiacioł wiary, iuż wysełaiąc przeciw nim woyska, iuż sam na ich czele ciągnąć, masz o Twoich zamiarach uwiadomić rządcę Tszildiry, Mohafizow Wanu, Kary, Fasy i Sohumy, naczelnikow pokoleń, dowodzcow w Jalo, Haro, Dszierze, Ekilu Terbilu i Guendsze, bejow Sundszakow, czyli okręgow Abaf, Dszemedani, Czernika i innych, posłać im kopiią Twego dyploma i użyć ich podług Twey woli. Gdy odtąd masz zupełną władzą na wschodzie, i starać się masz pokonać także za pomocą B ską w tey stronie nieprzyiacioł, ile tylko mieysce i okoliczności dozwolą, poczynić naydogodnieysze rozporządzenia; przeto powinieneś się rzucić z zupełnem zaufaniem na łono Stworcy wszech rzeczy i Proroka, ozdoby rzeczy stworzonych (który niech będzie błogosławiony z całą familiią;) użyć Wezyrow i innych pod Twoiemi rozkazami zostaiących urzędnikow; wszystko iak naylepiey urządzić; z wszystkiemi, którzy na to zasługuią, dobrze się obchodzić i wynadgradzać; wykraczaiących karać, i za pomocą Nieba to wszystko czynić, co tylko do Twoich obowiązkow, iako jeneralissima należy. — Nie zaniedbyway także znosić się i porozumiewać z Persami, i tym sposobem przyłożyć się do wspolnego interessu religii; ułoż się zniemi względem wspólnych poruszeń przeciw nieprzyiacielowi, a mianowicie przez mocne wtargnienie do Fasy i Georgii, słowem staray się wszelkiemi sposobami osłabić nieprzyiaciela. — Od dawnego czasu zostaiesz na czele tych okolic; wysoka godność, na którą iesteś teraz wyniesiony, pomnoży bezwątpienia Twoie znaczenie. Wiem, iż umieszczeni tam urzędnicy są powiękzey części Twoiemi kreaturami; powiedzże im, iż posłuszeństwo Twoim rozkazom wezmę za dowod ich wierności do ustaw i moiey Cesarskiey osoby; w przeciwnym zaś razie poczytam ich za wiarołomnych buntownikow. Spodziewam się więc, iż za pomocą Boską, bez żadney przeszkody, połyskiwać będziesz w oczach przelęknionego nieprzyiaciela wiary mściwym mieczem, i że przydaiąc do dawnych zwycięztw

nowe bohaterskie dzieła, uwiecznisz na zawsze Twoie imie, i staniesz się wzorem do naśladowania, a ia przydać Ci będę mogł chwalebny tytuł Gazi (zwycięzcy.) — Działo się pierwszych dni Xiężyca Muharrem, w roku Hegiry 1222.

Do tego fermanu przypisał się W. Sułtan własną ręką, zalecaiąc Jussuf baszy, aby spiesznie i dzielnie przeciw nieprzyiacielowi działał, zasełaiąc mu błogosławieństwo i wszystkim pod iego rozkazami zostoiącym woiownikom.

Z Paryża d. 1 *Czerwca.*

Po nadzwyczaynych upałach, gdyż ciepłomierz Reumura pokazywał 23 stopień ciepła, odziębiło się tak dalece powietrze po upadłym deszczu, iż spadł na 8 stopień.

Królowey Etruskiey bardzo się Liworno podoba; zabawi tam przez cały miesiąc Czerwiec. Handel morski tego miasta bardzo dobrze idzie.

Z Baiony piszą pod d. 27 Maia, iż przez tamteysze miasto przeszła d. 25 przednia straż Hiszpańskiego woyska, a d. 26 pierwsza dywizya 1000 ludzi wynosząca. Jnne dywizye nadciągaią iedna po drugiey i udaią się drogą przez Bordeaux.

Lekarz Sacco zaszczepił corce Wicekróla Włoskiego krowią ospę.

Połapane listy z wschodnich Jndyy, ktore Monitor ogłosił, okazuią, iż tam nie panuie tak wielka spokoynośc, iak Anglicy utrzymuią. Holkar nie iest zwyciężony, iak twierdzili, znayduie się owszem wstanie przepisywania prawa.

Z rozkazu Papieża zaaresztowano niedawno w Rzymie kilka osob i do zamku S. Anioła zaprowadzono. Losten spotkał także na d. 13 Maia synowca sławnego Kardynała Borgia. kawalera Maltańskiego.

Miasto Paryż (wyraża dzisieyszy dziennik Paryzki) liczyło w roku 1791 podług zrobionego pod ow czas przez Veniqueta planu, 1050 ulic, 27 przechodow, 56 publicznych placow, 8 przekupnich mieysc, 22 targowisk, 8 portow, 34 tam, 14 mostow, 15 publicznych ogrodow, 15 bulewardow, 12 przystępow, 54 rogatek, 45 parafialnych kościołow, 18 seminariow, 16 kolegiow, 140 klasztow, 19 zaiezdnych domow, 9 więzin, i 52 znakomitych gmachow i pomnikow. Rozebranie od 15 lat bardzo wielu starych gmachow, a wystawienie nowych odmieniło bardzo plan Verniqueta, podstawa iednak iego pozostała się do dnia dzisieyszego. Podług wiary godnych doniesień ludność Paryża nie przenosi 600,000 ludzi, ktorzy spotrzebuią rok rocznie 266 milionow funtow chleba, 90 mill. funtow mięsa, 250,000 wiader wina, 327,556 sążni drzewa; 2 ½ mill. funtow kawy. 78 mill. jay. 694.000 fur węgli, 600,000 łokci płotna, i t. d. Potrzeby Paryża mogą więc kosztować rocznie do 260 mill. frankow, a zatem tyleż musi mieć miasto dochodow. Daley przydać można, iż rzemieślnicy, kunsztmistrze i kupcy lepiey żyią, a zatem miasto Paryż wydaie rocznie do 300 mill. fr.

Kardynał sekretarz w Rzymie, Casoni, zakazał na nowo pod surowemi karami w całem kościelnem państwie grow hazardownych.

Petrocochino, jeneralny konsul wysokiey Porty w Genui i w pobliskich portach, przedstawiony był d. 26 Maia przez tuteyszego Tureckiego posła Arcy kanclerzowi państwa.

Cesarz rozkazał, aby piękny ogrod na Mousseaux, w nayprzyiemnieyszey i naypięknieyszey okolicy Paryża, urządzony był i utworzony dla publiczności.

P. Chateaubriand przybył d. 25 Maia z swey podroży do Lewantu do Bordeaux, i wkrótce tu iest spodziewany.

CENA ZBOZ		
Na targu w Krakowie d. 22 i 23 Czerwca 1807.		
Korzec Pszenicy	zł. pol.	40 do 46.
— Żyta		34 — 40.
— Jęczmienia		23 — 28
— Owsa		17 — 20
— Grochu		36 — 44.
— [illegible]		64 — 72.

W Wiedniu d. 13. Czerwca.		
Meca wynoszące pół korca naſzego:		
— Pſzenicy	zł. pol.	24 do 29.
— Żyta		16 — 21.
— Jęczmienia		14 — 18.
— Owsa		12 — 16.

DONIESIENIA.

Niedaleko Krakowa znayduie ſię cała owczarnia, składaiąca ſię z jagniąt i ſtarych owiec, polepszonego przez Hiszpańskie barany gatunku, do sprzedania. Ktoby iey sobie życzył, nabydź, niechay uda ſię do domu przy nowey bramie pod Nrem. 671 na pierwsze piętrze.

W kamienicy pod Nrem. 479 niedaleko bramy Floryańskiey idąc na S. Jana ulicę, znayduie ſię u Stalmacha Leyſtera kareta na dwie oboby z 3 latarniami, do sprzedania.

Podaie ſię do wiadomości, iż licytacya rzeczy pozoſtałych po ś. p. Wieł. Urszuli z Święcickich Szuyskiey, iako to kleynotow, sreber, win, sukien, bielizny, powozow, sprzętow domowych i innych, z rozkazu Wysokiego C. K. Sadu Szlacheckiego Krakowskiego ddto. 15 Czerwca r. b. pod Nrm. 7843 wypadłego dnia 19 Czerwca r. b. w kamienicy na ulicy Floryańskiey pod Nrm. 548 zacznie ſię i aż do 26 Czerwca r. b. z rana od godziny 9 do 12, a po południu od 3ciey do 6tey kontynuować ſię będzie. Życzący sobie co kupić raczą ſię z gotowemi pieniądzmi znaydować.

Raczyński Komornik Sądowy Krakowski.

Magiſtrat miaſta C. K. Stołecznego Krakowa ninieyszym obwieszczeniem wiadomo czyni, iż dworek niegdy Karola Eler własny w Kleparzu pod Nr. 201 ſtoiący zł. ryń. 2799 sądownie oszacowany na żądanie Prześwie: C. K. Sądu Szlacheckiego Krakowskiego przez publiczną licytacyą w dniu 27 Czerwca r. b. o godzinie 3 po południu tu w Sądzie odbywac ſię mianą sprzedany będzie pod naſtępuiącemi warunkami.

a) Każdy chęc kupienia maiący przed zaczęciem licytacyi 10 część ceny szacunkowey czyli zł. ryń. 279 kr. 54 złożyc, tudzież:

b) Przyszły nabywca summę z licytacyi wypadłą w 14 dniach od dnia potwierdzenia licytacyi albo do depozytu złoży, albo zapis w którymby prowizya po 5 od 100 płacic miana, i trzechmieſięczne wypowiedzenie wyrażone były dokładnie uczynic i doſtatecznie tyże bespieczeńſtwo wykaże, inaczey

c) Na iego niebespieczeńſtwo i koszt nowa wypisana będzie licytacya, nakoniec

d) Użytki z ogrodu i dworku do 1go Liſtopada r. b. teraznieszey poſiedaczce pozoſtac maią. Wszycy zatem chęc kupienia maiący maią ſię w mieyscu i czaſię wyznaczonym znaydować. Wierzyciele zaś zapisowi napominaią ſię ażeby nie czekaiąc osobnych przywołań prawa sobie służące do protokułu licytacyi wnieść nie zaniedbali inaczey przy podziale ceny z licytacyi wynikłey żaden na nich wzgląd miany nie będzie.

Gollmayer.
Łodziński.
Kozłowski.

Z Rady Magiſtratu C. K. Miaſta Stołecznego Krakowa.
Dnia 20 Maia 1807 roku.

Maiewski.

Piotr Czerniński 14 lat maiący teraz, twarzy pociągłey, oczow i włosow ciemnych, w roku 1805 w mieſiącu Wrześniu ze szkół Krakowskich uszedł; mowi i pisze po polsku i niemiecku; w roku zeszłym Policyynym obwieszczeniem szukany, gdy dotąd ſię nie znayduie, ſtrapiona matka uprasza zatem mieyscowych zwierzchności, aby raczyły kazac go szlakować, Przezacnych zaś Parochow z Chrześciańskiey miłości o obwieszczenie publiczności z ambon, a gdyby ſię znalazł żywy lub umarły o doniesienie do Krakowa pod Nr. 201 zapewniaiąc procz wynadgrodzenia, wdzięczność.

Rząd Dominikalny Gałęzowa, wſi leżącey w Galicyi Zachodniey w Cyrkule Lubelskim, daie wiedziec Grzegorzowi Labuſiowi, poddanemu uszłemu z tegoż Dominium, iż żona iego Agnieszka opuszczona od lat 10ciu przez niego, uwiadomia go przez gazety, ażeby gdzie ſię znayduie dał wiedziec do Dominium, naydaley trzech Mieſięcy, gdyż inaczey wchodzi w śluby małżeńskie z kim innym. *dnia 29 Kwietnia* 1807.

Wincenty Koźmian dziedzic Gałęzowa.

Urząd Cyrkularny Krakowski powszechnie oznaymia iż naſtępuiące realności funduszowe na rok ieden przez powtorną licytacyą udzieloną puszczone będą, w dniach i mieyscach iako niżey.

1) Wieś Bronowice z częścią w Rząśce dnia 1 Julij r. b. w kancellaryi Cyrkular.
2) Dzieſięcina z Słoniowic dworska dnia 1go Lipca w kancellaryi Cyrkular.
3) Plebania Gorenice dnia 3 Julij, licytacya w Gorenicach odprawiać ſię będzie.
4) Plebania Chechło dnia 1 Julij, licytacya na gruncie w Chechle.
5) Plebania Gołcza dnia 6 Julij, licytacya w Gołczy.
Licytanci niechay ſię w dniach i mieyscach wyrażonych znaydują.

Ninieyszym każdemu do wiadomości wiadomości podaie ſię, i w dniach niżey wyrażonych, naſtępuiące mieyskie dochody i realności przez publiczne licytacye na rok 1808 w dzierżawę puszczone będą, a to od 1 9bris 1807 roku do końca 8bris 1808. iako to:

1) W mieyskiey kancellaryi w Sulejowie ma ſię odprawiać licytacya dnia 1 Lipca 1807 o 9tey godzinie z rana.
a) Mieyskiey propinacyi cena fiskalna na rok ieden 318 zł. ryń.
b) Lądowe detto detto detto 19 — — 15 kr.
c) Palenie wapna detto detto detto 352 — —
d) Prawo polowania roczna cena fiskalna 12 zł. ryń.) na trzy lata od 1 9bris b. r. do
e) Glina garncarska detto detto 3 — —) końca 8bris 1810 roku.

2) W mieyskiey kancellaryi w Skrzynnie d. 6 Lipca r. b. o 9tey rano. Mieyskiey propinacyi, cena fiskalna na rok ieden 555 zł. ryń.

3) W mieyskiey kancellaryi w Opocznie d. 9 Lipca b. r. o 9tey rano.
a) Mieyskiey propinacyi cena fiskalna 1350 zł. ryń. na rok ieden.

b) Targowego; cena fiskalna rocznie	111 zł. ryń.	30 kr.	Na trzy lata od 1 9bris b. r. do końca 8bris 1810 w dzierżawę puszczone będą.
c) Łąka Gaiewska zwana .	18 — —	15 —	
d) detto Podpodſtawie . .	9 — —	15 —	
e) detto Odebrana . . .	7 — —	15 —	
f) detto Wydziały . .	14 — —	30 —	
g) Ogrody	26 — —	20 —	
h) Łowienie Ryb . . .	27 — —	5 —	
i) Wina Consumo . .	17 — —	5 —	
k) Wolna rzeź wieprzow .	50 — —	39 —	

4) W mieyskiey kancellaryi w Gielniowie d. 4 Lipca b. r. o 9 godzinie z rana ma ſię odprawiać licytacya mieyskiey propinacyi, za pierwsze wywołanie, na rok ieden 110 zł. ryń. rocznie.

5) W mieyskiey kancellaryi w Odrzywole d. 7 Lipca b. r. o godzinie 9 rano, mieyskiey propinacyi, za cenę fiskalną 480 zł. ryń. na rok iedeu od 1go 9bris 1807 do końca 8bris 1808.

6) W mieyskiey kancellaryi w Żarnowie dnia 2 Lipca r. b. o godzinie 9tey rano ma bydź licytacya.
a) Mieyskiey propinacyi za cenę fiskalną na rok ieden 951 zł. ryń. od 1go 9bris 1807 do konca 8bris 1808.
b) Wina, miodu, likworu, wyszynk, za cenę fiskalną rocznie 50 zł. ryń. 20 kr. na trzy lata razem 151 zł. ryń, iako to od 1go 9bris 1807 do końca 8bris 1810 roku

Dla czego chęć maiący licytowania maią ſię w mieyscu godzinie i dniu wyznaczonym z tym do[illegible] ſtawić, iż każdy za złożeniem 10 procentowey kwoty do licytacyi przypuszczony będzie. Z C. K. Cyrkul. Urzędu. W Kielcach d. 29 Maia 1807.

(Przy dzisieyszey gazecie znayduie ſię 2gi Dodatki.)